

Fajeromys.

Ja niżej podpisana Kawa Regina w. W. miesiąc 1918 r. w  
 Salominie Gminy Gościńskich, a zam. w Szczecynie, imię  
 Ojca Stanisław, Stanisława z domu Kuzelwalskiego, do  
 szkoły uoszczędzałam w Salominie co ukończyłam 5 kl. szkoły podstawowej  
 potem pracowałam w gospodarstwie z rodzicami w 1939 r. wyszłam  
 zamiesz za Wojciechowskiego Władysława ze Szczecyna i tam założyłam  
 swój gospodarstwo z lutego 1944 r. w akcję zostaliśmy zdepornici i  
 wywiezieni nas na Majdanek, masz od listopada 1943 r. był w lesie  
 w oddziale „Lichego” w d. S. 2, taki z braku obłożności że przed samą  
 akcją przyszed do domu aby odwiedzić dzieci i mnie i zostaliśmy  
 zabrać doje i z dziećmi maleńkimi, masz został zamordowany  
 a ja z dziećmi w nocie po pierwszych katowach 15 marca  
 u mnie w domu nie było nic wszystko spalone i wszystko  
 zniszczone, tak zmuszona byłam wrócić do swoich Ojów do  
 Salomina, Mój Brat Józef szpaktował mnie z placówką  
 w Lychowie, i po rozmowach z komendantem Piłulą ps. Hegan  
 zostałam przyjęta do organizacji W.S.Z w Lychowie i zaprzysiężona  
 przez komendanta Hegana w dniu 30 kwietnia 1944 r.  
 co mi nadano pseudonim „Oleha” i dostałam przyjęcie  
 goniacą pomiędzy placówkami, Lychów, Borew, Szczecin, Kęglin  
 a dlatego że miałam małe dzieci i byłam <sup>m</sup>wojowniczką. W 1946 r.  
 wyszłam pomownie zamiesz za Karol Jamar który też  
 obecnie ni żyje, a ja mieszkam u emulki  
 Jako go mięc prawnosicielką prace podziemną, Gwarantuję broni

80

i przeobrażają się na płaciszkach

Kawa Regina

